

MONIKA SENKOWSKA-GLUCK (Warszawa)

Rządy francuskie w Ilirii. Przykład nieudanej recepcji obcych instytucji

Przyspieszony rytm przemian społecznych jest znamieniem czasów dzisiejszych. Kraje rozwijające się zgłaszają pilną pretensję do uczestnictwa w postępie społecznym, ekonomicznym i technicznym, sięgając niejednokrotnie do wypracowanych w krajach wysoko rozwiniętych wzorców rozwiązywania problemów z postępowaniem tym związanych. Stąd też zagadnienia recepcji prawa i instytucji nabierają nowego znaczenia, a badania historyczne w tej dziedzinie zyskują walor aktualności. Badania historyczne recepcji obcych instytucji i obcego prawa w przeszłości, analiza warunków, w jakich dokonywał się proces recepcji oraz wywołanych przez nią lub towarzyszących jej zjawisk mogą przyczynić się do uchwycenia pewnych prawidłowości i ograniczeń, których znajomość byłaby zapewne z pożytkiem dla sterowania współczesnymi procesami recepcji oraz ich optymalizacji.

Doba napoleońska stanowi bogate pole badawcze dla historii recepcji. Podjęto wszakże podówczas próby zaszczepienia zasad burżuazyjnego ustroju państwowego i prawnego w podbitych i uzależnionych od Francji krajach, znajdujących się na bardzo różnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego oraz w odmiennie ukształtowanych warunkach strukturalnych. Prowincje Iliryskie stanowią pod tym względem przykład szczególnie interesujący mimo krótkiego czasu ich istnienia. Nowoczesne instytucje francuskie wprowadzone zostały bowiem w kraju o dominujących strukturach społecznych i gospodarczych, w pełni jeszcze feudalnych. Tak było w każdym razie na przeważającej części obszarów, które weszły w skład Prowincji Iliryskich, a które cechowało skądinąd znaczne zróżnicowanie pod względem stopnia rozwoju. Późne i ograniczone co do zakresu wprowadzenie kodeksu Napoleona sprawia, że wdzięczniejszym polem dla przeprowadzenia analizy recepcji w Ilirii jest problematyka administracji. W Prowincjach Iliryskich, zacofanych pod względem stopnia rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego, wprowadzony został, dokładnie wzorowany na francuskim —

nowoczesny, scentralizowany i biurokratyczny system administracji francuskiej.

Prowincje Iliryskie utworzone zostały z ziem słoweńskich, chorwackich i części Karyntii, scedowanych Francji traktatem w Schönbrunnie, do których przyłączono należącą poprzednio do Wenecji część Istrii, Dalmację wraz z Raguzą oraz Bokę Kotorską¹. Powstał w ten sposób twór bardzo heterogeniczny pod względem geograficznym i etnicznym. Ludność Prowincji, szacowana na około półtora miliona mieszkańców składała się z Chorwatów, Słoweńców, Serbów, Włochów i Niemców. Na poszczególnych obszarach obowiązywały w chwili włączenia ich do Prowincji odmienne i bardzo różniące się systemy prawne: w krajach alpejskich — system austriacki, w Istrii — wenecki, w Dalmacji i Raguzie, które już wcześniej przeszły pod panowanie francuskie — ich dawne prawa przemieszane z elementami ustawodawstwa francuskiego, w jednej części Chorwacji wreszcie — system węgierski, w drugiej zaś — specyficzny system pogranicza wojskowego.

Przyłączenie tych ziem do Cesarstwa francuskiego podyktowane zostało względami natury zarówno strategicznej, jak i politycznej. Francja zapewniała sobie w ten sposób panowanie nad drogą na Wschód. W istniejącej sytuacji politycznej Napoleon uważał za wzgląd najważniejszy włączenie tego nowego ogniwa do zacieśniającego się łańcucha blokady kontynentalnej. Prowincje Iliryskie całkowicie odcinały Austrię od dostępu do morza, uniemożliwiając jej prowadzenie handlu z Anglią.

Charakter więzów łączących Prowincje Iliryskie z Cesarstwem nie został nigdy, w żadnym akcie ustawodawczym, dokładnie sprecyzowany. Było to zgodne z pragmatycznym nastawieniem polityki napoleońskiej. Cesarz wolał zostawić sobie pełną swobodę w dysponowaniu Ilirią, traktując ją jako stawkę w ewentualnych przetargach dyplomatycznych z Austrią². Ten nieuregulowany stosunek do Francji zaciążył jednak poważnie na rozwoju sytuacji wewnętrznej w Prowincjach i stał się jednym z zasadniczych czynników niepowodzenia polityki francuskiej na tych ziemiach, utrudniając zarazem recepcję francuskich instytucji. Rządy francuskie uważano za przejściowe i tymczasowe. Takie było odczucie ludności oraz — dodajmy — znacznej części administracji francuskiej, a nastroje takie umacniał dodatkowo fakt, że ważność ustaw konstytucyjnych Cesarstwa nie została rozciągnięta na terytorium Prowincji. Każde wydarzenie polityczne stawało się w tej sytuacji okazją do szerzenia się pogłosek o mającym wkrótce nastąpić powrocie tych

¹ Dekret Napoleona z 14 października 1809 r.

² Sprawa cesji Ilirii na rzecz Austrii wpływała w negocjacjach dyplomatycznych lat 1810 - 1813 parokrotnie, po raz ostatni w lecie 1813 r., kiedy to Napoleon skłonny był odstąpić ją cesarzowi Franciszkowi pod warunkiem zapewnienia sobie za tę cenę jego neutralności w toczącej się wojnie. Oferty tej jednak Austria nie przyjęła.

Prowincji pod panowanie austriackie³. Ożywiało to sympatie proaustriackie jednych, zniechęcało innych do angażowania się po stronie francuskiej. Na dodatek wszystkiego władze francuskie — w całkowitej zresztą sprzeczności z tradycjami polityki napoleońskiej, przywiązującej tak duże znaczenie do propagandy — nie uczyniły aż do 1813 r. poważniejszego wysiłku dla zjednania sobie miejscowego społeczeństwa. Niczego też właściwie nie uczyniono w kierunku informowania ludności, co stworzyło „pustkę informacyjną” sprzyjającą oczywiście powstawaniu i rozprzestrzenianiu się najdziwniejszych plotek.

Wagę tych problemów docenił dopiero ostatni gubernator Ilirii, Józef Fouché. Nie miało to jednak większego wpływu na stosunki w Prowincjach Iliryskich, jako że jego nominacja na to stanowisko nastąpiła w przeddzień wypowiedzenia Napoleonowi wojny przez Austrię. Wielkorządtwo jego trwało zatem zaledwie przez kilka miesięcy, a potem — wobec zajęcia Ilirii przez wojska austriackie — władze francuskie ewakuowały się. Był to okres zbyt krótki, warunki zaś — wobec sukcesów koalicji antynapoleońskiej — niesprzyjające dla rozwinięcia skutecznej działalności propagandowej.

System zarządu oraz zasady wprowadzenia ustawodawstwa francuskiego do tego nowo przyłączonego do Francji kraju określone zostały bardzo późno, bo dopiero dekretem Napoleona z 15 kwietnia 1811 r. Do tego czasu obowiązywały przepisy dekretu z 25 grudnia 1809 r., powołujące do życia tymczasową administrację Ilirii. Dekret grudniowy ustalił, że zarząd generalny Prowincji składa się z gubernatora generalnego, generalnego intendenta finansów, generalnego komisarza sprawiedliwości, dowódcy marynarki i generalnego skarbnika. Zarząd ten podlegał ministrowi wojny Cesarstwa we wszystkich sprawach związanych z wojском, marynarką i policją, w tym zaś co dotyczyło administracji cywilnej i wymiaru sprawiedliwości — ministrowi finansów. Gubernator generalny był naczelnym wodzem sił zbrojnych w Prowincjach, jemu również podlegała policja polityczna. Swe uprawnienia w tym zakresie mógł przekazywać generałom dowodzącym okręgami wojskowymi. Administracją kierował generalny intendent finansów. Uprawnienia gubernatora w tym zakresie były bardzo ograniczone. Generalny intendent i komisarz sprawiedliwości mieli obowiązek informowania go o swej działalności, on zaś mógł, na własną odpowiedzialność, w razie koniecznej potrzeby zawiesić obowiązywanie aktów normatywnych z zakresu ich działalności. Urzędników administracji mianował gubernator na wniosek intendenta generalnego. Wyjątek stanowiły stanowiska zastrzeżone do nominacji przez Cesarza.

Kraj podzielony został na sześć prowincji, na czele których stali in-

³ Liczne informacje na temat charakteru i sposobu powstawania i szerzenia się tych pogłosek zawierają okresowe raporty komisarzy policji w Prowincjach, Archives Nationales de France (dalej określane AN) F⁷ 6553.

tendenci, prowincje zaś dzieliły się na dystrykty. Nie wprowadzono natomiast zmian, jeśli idzie o struktury administracyjne niższych szczebli. Niezmieniona została również skomplikowana mozaika obowiązujących dotychczas praw, wzbogacona jeszcze — nieco później — wprowadzeniem pewnych elementów francuskiego systemu podatkowego, a mianowicie podatkiem gruntowym i osobistym.

Dekret z 25 grudnia pozostawiał liczne problemy bez rozwiązania, komplikował inne. Jedną z najpoważniejszych przeszkód do normalizacji stosunków i zaprowadzenia ładu w zarządzie niedawno podbitego kraju były nieustanne konflikty między władzami wojskowymi a administracją cywilną. Konflikty zakłócały stosunki pomiędzy gubernatorem generalnym, którym został marszałek Marmont, a kolejnymi intendentami generalnymi finansów. Sytuacje konfliktowe wywoływały spory pomiędzy dowódcami okręgów wojskowych i intendentami prowincji, przeciwstawiającymi się ingerencji wojska w sprawy administracji cywilnej oraz występującymi w obronie ludności przed nadmiernymi rekwizycjami i kontrybucjami, nakładanymi bezprawnie przez dowódców wojskowych. Marszałek Marmont i generalni intendenci, zwłaszcza pierwszy z nich — Dauchy, z reguły stawali w tych sporach po stronie swych podwładnych, co prowadziło do dalszego zaostrzania się już i tak napiętych stosunków pomiędzy nimi. Sprawa była tym bardziej skomplikowana, że gubernator generalny mógł, wykorzystując przyznane mu przez dekret uprawnienia, przeszkodzić lub nawet całkowicie zablokować działalność intendenta generalnego, nie mógł natomiast samodzielnie kierować administracją cywilną. Nic więc dziwnego, że spory te dochodziły przed oblicze samego Napoleona, wywołując jego żywe niezadowolenie pod adresem intendentów, których racje w oczach cesarza nie miały większego znaczenia wobec interesów wojska i troski o jego prestiż⁴.

Administracja francuska, zwłaszcza intendenci prowincji nie szczędzili wysiłków, aby zebrać możliwie szybko jak najwięcej informacji o powierzonym sobie kraju. Kierowała nimi troska o uregulowanie stanu prawnego. Przeciagające się prowizorium było bowiem źródłem wielu trudności. Wymiar sprawiedliwości nie mógł funkcjonować normalnie, ponieważ instancje apelacyjne dla ziem odstąpionych Francji traktatem w Schönbrunnie pozostały na terenie Austrii. Stąd też wiele będących w toku procesów pozostawało w zawieszeniu. Okręgi administracyjne, podatkowe i sądowe nie pokrywały się ze sobą, co utrudniało sprawną działalność władz. Pozostawienie w mocy na terenie Prowincji

⁴ O konfliktach między administracją cywilną i władzami wojskowymi informuje korespondencja zachowana w: Archiwum Słowenii, zbiór Glavni Intendant, fasc. 2; AN, AF IV 1713 i F1E 65; archiwum prywatne marszałka Marmonta w Bibliotece Miejskiej w Chatillon-sur-Seine oraz papiery prywatne generała Lauristona w AN, 201 AP 2*.

dawnego austriackiego ustawodawstwa celnego, podczas gdy Francja i Włochy stosowały w obrocie handlowym z Ilirią taryfy celne obowiązujące w wymianie z Austrią godziło w handel tranzytowy, i tak już bardzo ograniczony z powodu blokady kontynentalnej. Miało to istotne znaczenie dla kształtowania się sytuacji gospodarczej, ponieważ tranzyt stanowił poprzednio jedno z głównych źródeł dochodu kraju. Upadku handlu morskiego nie zdołały zrównoważyć próby tranzytu bawełny drogą lądową z krajów lewantyńskich do Francji przez terytorium Ilirii.

Najważniejszym jednak problemem domagającym się szybkiego uregulowania była sprawa chłopska. Chłopi oczekiwali z niecierpliwością wprowadzenia ustawodawstwa francuskiego w nadziei na uwolnienie od ciężarów feudalnych. Nierzadkie były lokalne bunty chłopskie i odmowa wywiązywania się ze świadczeń wobec panów. Społeczną i polityczną doniosłość tego problemu doceniali najbystrzejsi spośród intendentów Prowincji. Lucien Emile Arnault, intendent Istrii, uważał zniesienie ciężarów feudalnych za pierwsze i najważniejsze zadanie rządów francuskich w Ilirii. Podkreślał przy tym, że powinno to nastąpić szybko, jeśli Francja ma z aktu tego wyciągnąć korzyści polityczne i zjednać sobie przychylność mas chłopskich⁵. Podobne poglądy wypowiadał de Charnage, intendent Karyntii⁶ oraz Mery de Contades, intendent Chorwacji⁷.

Marszałek Marmont w końcu lutego 1811 r. udał się do Paryża, gdzie uczestniczył w przygotowywaniu dekretu z 15 kwietnia 1811 r., który miał nadać ostateczny kształt prawny panowaniu francuskiemu w Ilirii. Notatki i projekty, zachowane w archiwum prywatnym, świadczą o tym, że dążeniem jego było ograniczenie do minimum kompetencji intendenta generalnego jako szefa administracji cywilnej i całkowite podporządkowanie go gubernatorowi. Nie zdołał jednak przeforsować swego punktu widzenia i nowy dekret utrzymał rozległe kompetencje generalnego intendenta. Zrażony tym Marmont uzyskał od Cesarza inne stanowisko w armii. Jego następcą w Ilirii został generał Henri Bertrand, ten sam, który towarzyszyć będzie Napoleonowi na wyspie Św. Heleny.

Dekret kwietniowy stanowił, że prawa obowiązujące w Cesarstwie Francuskim — a więc także i kodeks Napoleona — zostaną przełożone na języki będące w użyciu w Ilirii i wejdą w życie w Prowincjach z dniem 1 stycznia 1812 r. Jednocześnie jednak dekret ten wprowadzał szereg odmiennych regulacji prawnych w różnych dziedzinach. W rezultacie między ustawodawstwem obowiązującym we Francji i w Ilirii istniały poważne różnice.

⁵ Pismo Arnaulta z 12 października 1810 r., AN, AF IV 1713 oraz jego sprawozdanie z administracji Istrii w 1812 r., AN F1E 62.

⁶ Sprawozdanie z administracji Karyntii z 1812 r., AN F1E 62.

⁷ Sprawozdanie z administracji Chorwacji z 16 lutego 1813, *ibidem*.

Wbrew oczekiwaniom mas chłopskich dekret nie zlikwidował ustroju feudalnego na wsi. Zniesione zostały bez odszkodowania jedynie ciężary uznane za czysto osobiste. Przyznano natomiast prawo wykupu tych ciężarów, które uważano za przywiązane do ziemi — a te właśnie stanowiły znaczną większość obciążeń chłopskich. Generalny komisarz sprawiedliwości przygotował podobno nawet projekt dekretu regulującego sprawę wykupu powinności, wzorowanego na rozwiązaniach przyjętych w departamentach hanzeatyckich⁸. Możliwość wykupu ciężarów, którą stwarzał dekret kwietniowy nie miała jednak dla chłopów iliryskich żadnego znaczenia. Administracja francuska zdawała sobie sprawę z tego, że przeważającej większości chłopów nigdy nie uda się zebrać potrzebnych na to funduszy. Wynikało to nie tylko z ogólnej niekorzystnej sytuacji gospodarczej, lecz przede wszystkim z faktu wprowadzenia francuskiego systemu podatkowego, co podwoiło obciążenia fiskalne gospodarstw chłopskich. Gospodarstwa te musiały przy tym nadal świadczyć na rzecz panów czynsze, renty, pańszczyzny, dziesięciny i inne powinności feudalne⁹. Świadczenia te egzekwowane były nader rygorystycznie, a władze francuskie udzielały obszarnikom dla tych celów pomocy żandarmerii i wojska. Pozostawało to w zgodzie z generalną linią polityki napoleońskiej, która dążyła do uzyskania oparcia społecznego w miejscowej szlachcie. Narastających w tej sytuacji napięć społecznych nie mogły rozładować paliatywy w rodzaju zniesienia dziesięcin kościelnych w Istrii czy zmniejszenia o jedną piątą świadczeń chłopskich na rzecz panów¹⁰.

Organizacja administracji w Prowincjach Iliryskich wzorowana była na francuskiej, jednak z pewnymi istotnymi modyfikacjami. Kompetencje intendentów zarządzających poszczególnymi prowincjami odpowiadały uprawnieniom prefektów w departamentach francuskich. Na stanowiska te mianowani byli wyłącznie Francuzi, z zasady spośród audytorów Rady Stanu. Dystryktami zarządzali subdelegaci, będący odpo-

⁸ Projektu tego nie udało się jak dotąd odszukać.

⁹ [...] *Il faut le dire hautement* — pisał intendent generalny Chabrol do ministra spraw wewnętrznych 29 kwietnia 1813 r. — *le rachat des corvées, des redevances, des lods et ventes et de toutes les prestations féodales est une chose illusoire pour l'agriculteur qui trouve à peine dans son travail sa nourriture et celle de sa famille après avoir acquitté à son seigneur toutes les charges qui grèvent les fonds. Cette composition avec le système féodal me paraît incompatible avec l'établissement de l'imposition foncière, avec les droits de succession et de mutation de propriétés, etc. Ce sont les mêmes droits payés dans les caisses différentes qui viennent se réunir pour écraser le misérable cultivateur* (AN AF1E 61).

¹⁰ Rozporządzenie gubernatora generalnego Bertranda z 4 czerwca 1812 r. W czasach austriackich podatki ciężące na ziemiach chłopskich płacili panowie, w systemie francuskim chłopci opłacali je sami. Obniżenie świadczeń na rzecz panów przy jednoczesnym obciążeniu chłopów podatkami nie oznaczało zatem efektywnego zmniejszenia obciążeń chłopskich.

wiednikami francuskich podprefektów. Przy intendentach istniały rady pełniące te same funkcje, co rady prefektury we Francji¹¹, jednakże skład ich był całkowicie odmienny. O ile we Francji na stanowiska radców prefektury powoływano notabli departamentu, to w Prowincjach Iliryskich w skład tych rad wchodził kierownicy wyspecjalizowanych służb administracyjnych, a mianowicie: dyrektor domen państwowych, dyrektor urzędu podatkowego, inżynier dróg i mostów, inspektor lasów itp. Urzędy te z reguły obsadzone były również przez Francuzów.

Nie było natomiast w Ilirii instytucji, która odpowiadałaby francuskim radom generalnym departamentów. We Francji rady te, których członków mianował Cesarz spośród kandydatów przedstawionych w podwójnej liczbie przez kolegium wyborcze departamentu, zajmowały się wymiarem podatków oraz miały prawo przedstawiania władzom bolączek i postulatów mieszkańców departamentu. Nie było zatem w Prowincjach instytucji, która reprezentowałaby — choćby w tak ograniczonym zakresie — interesy rządzonych, za pośrednictwem której mogliby oni przedstawiać władzom lokalnym lub centralnym swoje potrzeby i dezyderaty. W tej sytuacji fakt obsadzenia wszystkich ważniejszych stanowisk przez Francuzów bądź przez cudzoziemców różnego autoramentu stwarzał dodatkowo wybitnie niekorzystne warunki dla implantacji instytucji francuskich w Ilirii.

Intendenci prowincji reprezentowali na ogół, mimo swego przeważnie bardzo młodego wieku, wysoki poziom kwalifikacji zawodowych, dużo dobrej woli i energii niezbędnej do pełnienia ich trudnych i odpowiedzialnych obowiązków. Od kraju i jego problemów odgradzała ich jednak bariera językowa. Na niższych stanowiskach w administracji nie brakło figur podejrzanych, obieżyświatów przybyłych do niedawno podbitego kraju w nadziei szybkiego zrobienia majątku. Lektura dokumentów administracyjnych, raportów agentów francuskich¹² i raportów policyjnych pozostawia przynębiający obraz korupcji i nadużyć, dokonywanych kosztem ubogiej ludności miejskiej i wiejskiej, nie umiejącej się bronić, bo zagubionej w nowym i całkowicie niepojętym labiryncie obcych instytucji i przepisów.

Charakterystyczną cechą francuskiego systemu administracyjnego był daleko posunięty stopień centralizacji. Niedogodności wynikające z tego, że nawet drobne sprawy wymagały decyzji władz ministerialnych w Paryżu, odczuwane były jednak w Prowincjach Iliryskich znacznie ostrzej niż we Francji ze względu na dużą odległość tego kraju od stolicy Cesarstwa i wynikającą stąd zwłokę w załatwianiu spraw¹³.

¹¹ Szczegółowe wyliczenie zadań rad prefektur w: J. Godechot, *Les institutions de la France sous la Révolution et l'Empire*, wyd. 2, Paris 1968, s. 590.

¹² Szczególnie interesujące są raporty agenta Pellenca, AN AF IV 1713.

¹³ O tym jak daleko posunięty był stopień centralizacji decyzji, prowadzący aż do absurdu, świadczy obszerna korespondencja władz Prowincji z ministrem

Jednym z najważniejszych i najtrudniejszych zadań, jakie stały przed władzami francuskimi w Ilirii było zorganizowanie gmin miejskich i wiejskich, *base première et indispensable de l'administration* (według określenia jednego z intendentów). Okręgi gminne, stanowiące podstawową jednostkę administracyjną, utworzone zostały z dawnych okręgów podatkowych zorganizowanych w czasach Józefa II. Ukształtowanie nowej struktury administracyjnej spowodowało osłabienie pozycji feudalnych właścicieli ziemskich, którzy utracili w związku z tym swe dawne uprawnienia administracyjne i sądowe. Należy podkreślić, że skutki tego pociągnięcia okazały się trwałe. Po powrocie kraju pod panowanie austriackie nie przywrócono w tej dziedzinie stanu rzeczy sprzed 1809 r.

Administracja gmin miejskich i wiejskich zorganizowana została na wzór francuskiej, z niewielkimi tylko modyfikacjami. Podobnie jak we Francji, budżety gmin o dochodach rocznych ponad dziesięć tysięcy franków wymagały zatwierdzenia przez samego Cesarza. Projekty budżetów z uwagami intendenta generalnego przesyłano ministrowi spraw wewnętrznych w Paryżu, który z kolei kierował je do Rady Stanu, ta zaś przedstawiała je ze swoją opinią Napoleonowi. Przewlekłość tej procedury sprawiała, że budżety te zatwierdzano z ogromnym opóźnieniem, jeśli w ogóle do tego dochodziło. Działalność władz miejskich, które bez zatwierdzonego budżetu nie miały prawa dokonywać wydatków nawet na cele bieżące, była w ten sposób paraliżowana.

Najwięcej kłopotów nastroczał jednak dobór kandydatów na stanowiska merów, zwłaszcza w okręgach wiejskich. Starano się na stanowiska te powoływać miejscowych notabli, ci jednak na ogół nie garnęli się do kolaboracji z władzami francuskimi. W sprawozdaniach intendentów nie brak skarg na to, że osoby, którym proponowano objęcie tej funkcji, bądź to wynajdywały wykrętne usprawiedliwienia, by uzasadnić niemożność jej przyjęcia, bądź wręcz zuchwale ją odrzucały. Zdarzało się i tak, że merowie bezpośrednio po przyjęciu nominacji odsyłali nierozpieczętowane instrukcje, podając się równocześnie do dymisji. Gdy wreszcie udało się obsadzić merostwa, wyszło na jaw, że wielu spośród nowo kreowanych merów nie ma nawet podstawowego wykształcenia; zdarzali się nawet zupełni analfabeci. Tymczasem przepisy francuskie nakazywały tym ledwo umiejącym czytać i pisać urzędnikom prowadzić akta stanu cywilnego oraz kilkanaście różnego rodzaju rejestrów i ksiąg kancelaryjnych. W praktyce prowadzenie aktów stanu cywilnego pozostawało niemal wszędzie w rękach proboszczów, a w sprawowaniu innych funkcji wyręczał merów bądź to sekretarze — tam

wojny Cesarstwa w sprawie wynajęcia domu na koszary dla żandarmerii w Triescie. Ponieważ czynsz za dom był o 456 franków rocznie wyższy od sumy przewidzianej przepisami, zawarcie umowy najmu wymagało zgody samego ministra. Archiwum Słowenii Glavni Intendant, fasc. 40, s. 1101 i n.

gdzie gminy mogły sobie pozwolić na ich zaangażowanie — bądź to urzędnicy subdelegatury.

Przedstawione zostały powyżej niektóre tylko aspekty francuskiego władztwa w Ilirii. Ale i ten — ujęty w dużym skrócie — obraz funkcjonowania instytucji francuskich w tym kraju stanowi dostateczną podstawę do sformułowania tezy, iż proces recepcji miał tam przebieg patologiczny. W rezultacie — system zarządu Prowincjami był dysfunkcjonalny tak z punktu widzenia celów, jakim służyć miał w myśl polityki Napoleona, jak również — i to przede wszystkim — z punktu widzenia interesów ludności tego kraju.

Trudności, z jakimi borykały się francuskie władze Ilirii, wynikały w znacznej mierze z ówczesnego układu stosunków w Europie. Gospodarka tego kraju uległa bowiem głębokim perturbacjom wskutek blokady kontynentalnej, która spowodowała ustanie tranzytu i handlu morskiego oraz zahamowanie działalności przemysłowej odciętej od rynków zbytu. Ale tę trudną sytuację gospodarczą pogłębiały nieuregulowane stosunki pieniężne, jak również system taryf celnych zupełnie niedostosowany do potrzeb i zmienionych warunków. Najciężej dotknięte tym były zwłaszcza klasy średnie.

Głównej przyczyny dysfunkcjonalności systemu francuskiego w Prowincjach doszukiwać należałoby się jednak, naszym zdaniem, w braku spójnego i konsekwentnego programu polityki napoleońskiej wobec tych ziem. Brak takiego programu wynikał zresztą w znacznej mierze z pragmatyzmu Napoleona, który wyraził się w niechęci do definitywnego ustalenia charakteru związków Ilirii z Francją. Gdy przeto zarząd Prowincji podejmował różnego rodzaju decyzje o częściowych reformach — nie były one elementami realizacji jakiegokolwiek ogólnej, całościowej koncepcji. Dlatego też stawały się one często źródłem nowych napięć, zaburzeń równowagi i konfliktów. Pogłębiało to przepaść, jaka dzieliła ludność od administracji francuskiej i tak pozbawionej jakiegokolwiek szerszego oparcia społecznego w Ilirii. Niekonsekwentna polityka francuska doprowadziła do frustracji wszystkich klas społecznych. Szlachta miejscowa, mimo wszystkich ustępstw czynionych na jej rzecz, w szczególności mimo zachowania zasadniczych zrębów feudalnego ustroju wsi, czuła się zagrożona przez tradycje rewolucyjne nowej władzy, która nie dawała jej — w jej przekonaniu — żadnych gwarancji utrzymania dotychczasowego porządku społecznego. Burżuazja nie doczekała się spodziewanego umocnienia swojej pozycji społecznej, a interesy jej ucierpiały na zastoju handlu i przemysłu. Zawiedzione zostały nadzieje chłopów na zniesienie ciężarów feudalnych, a ucisk podatkowy i znienawidzony pobór do wojska przyczyniły się do ostatecznego zdepopularyzowania wśród nich rządów francuskich.

Udział arystokracji i burżuazji „iliryjskiej” w sprawowaniu władzy był znikomy, ponieważ wszystkie bardziej odpowiedzialne stanowiska

w administracji obsadzone były w praktyce przez Francuzów, ciała zaś przedstawicielskie nie istniały. W tej sytuacji nieudolność i korupcja, dające się odczuć zwłaszcza na niższych szczeblach hierarchii administracyjnej były tym groźniejsze wobec braku jakichkolwiek form kontroli administracji przez rządzonych.

Oderwanie się od warunków i potrzeb kraju, brak kontaktów ze społeczeństwem oraz nieliczenie się z jego aspiracjami, tendencjami i interesami — wszystko to wystąpiło w Prowincjach Iliryskich w jaskrawej formie, prowadząc do patologicznych wynaturzeń w procesie recepcji instytucji i prawa, pozbawiając tę recepcję nie tylko skuteczności doraźnej, lecz także i trwałości oddziaływania. Po upadku Cesarstwa z instytucji francuskich w Ilirii, która znowu znalazła się pod panowaniem austriackim, pozostało niewiele: pewne polepszenie położenia prawnego chłopów oraz pewne — nieznaczne zresztą ograniczenie przywilejów szlachty. Te tylko, w sumie drobne reformy okazały się niemożliwe do cofnięcia. I jeśli w latach czterdziestych XIX w. ruch narodowy na tych ziemiach nawiąże do tradycji Ilirii napoleońskiej, to nie zadecydowały o tym owe cząstkowe i jakże nieśmiałe, jak na rewolucyjną epokę, pozostałości prób recepcji instytucji politycznych i prawnych. Znacznie trwalszy i głębszy okazał się wpływ związanych z okresem panowania napoleońskiego rewolucyjnych tradycji w dziedzinie szeroko pojętej kultury, świadomości społecznej oraz idei wyzwolenia narodowego.